



Stracimy na zmianach w Vacie

2016-10-13

Ministerstwo Finansów przygotowało projekt ustawy o zasadach rozliczeń w VAT oraz dokonywania zwrotu środków europejskich przez jednostki samorządu terytorialnego, oraz o zmianie ustawy o finansach publicznych. Ustawa ta ma zapewnić jednostkom samorządu terytorialnego instrumenty prawne wspomagające proces centralizacji w wymiarze formalno-prawnym.

Mowa o tym była na posiedzeniu Komisji Budżetowej. Projekt ustawy zakłada obowiązkową centralizację rozliczeń VAT w samorządach od rozliczenia rozpoczynającego się 1 stycznia 2017 r. Do końca 2016 r. jednostki mogą rozliczać VAT odrębnie i rozliczenia te nie będą kwestionowane. W projekcie ustawy wskazano, iż podatek VAT w zakresie działalności gospodarczej wykonywanej przez jednostki organizacyjne może być nadal rozliczany bezpośrednio przez te jednostki, jeżeli taki sposób rozliczenia był stosowany przez jednostki samorządu terytorialnego na 29 września 2015 r., jednak nie dłużej niż do okresu rozliczeniowego upływającego 31 grudnia 2016 r.

Celem ustawy jest centralizacja podatku VAT. W efekcie różne jednostki tej samej gminy nie będą mogły rozliczać się oddzielnie. Wspomniana ustawa ma zagwarantować samorządom, że nie będą musiały zwracać otrzymanych środków z funduszy unijnych. Obowiązywać ma jednak zasada, że VAT nie może być kosztem kwalifikowanym, jeśli beneficjent ma prawo do odzyskania VAT-u poprzez mechanizm odliczenia podatku naliczonego. Chodzi o to, by beneficjent unijnej pomocy nie odzyskiwał VAT, zarówno w ramach środków unijnych, jak i odliczenia VAT naliczonego. Jeśli tak się stanie, konieczny będzie zwrot odpowiedniej części dotacji.

Przewodniczący Rady Miasta Krakowa zauważył, że nie jest to dobra wiadomość, ponieważ będzie to kosztowne dla budżetu miejskiego. – Radni Krakowa przed kilkoma laty spowodowali, że podatek VAT był odzyskiwany w mieście bardzo szybko i w dużej kwocie, ok. 120-150 mln zł rocznie. Niestety teraz, ze względu na ustawowe zmiany nastąpi tzw. centralizacja podatku VAT w jednostkach miasta. Czeka nas dużo pracy, a w efekcie odzysk VAT-u będzie dużo, dużo mniejszy, tylko ok. 50 mln zł. Te 80-100 mln zł mniej odbije się na możliwościach finansowych Krakowa. Będziemy musieli poszukać rozwiązań zmniejszających ten uszczerbek. Czeka nas poważna praca nad optymalizowaniem rozliczania VAT w Krakowie – mówił Bogusław Kośmider.